WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU" Wychodzi dwa razy dziennie. Cena 4 halerze. Wychodzi dwa razy dziennie. „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie 8-ej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie 2 kor. 70 hal., kwartalnie kor. 8 W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 22 w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1893 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupré.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer południ. 10 h, wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty franco do Administracji „Głosu Narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem — Reklamacje niepieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. AdresRed.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków, Tel. Nr. 190.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu" róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7 Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 15 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal. za pierwszy raz każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 30 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski, Pasaż Hausmanna. w Wiedniu Haasenstein & Vogler. M. Opelik, M. Dukes, M. Schalek, E. Braun, Kutschbera & Schleri, R. Moses Friedl, w Berlinie F. E. Cos, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Baczkowski 14 Cite de Trevise, John F. Johnes & Cie.

Nr. 148 Kraków, niedziela 29 marca 1908 r. ROK XVI.

Kronika.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM!
KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

KRAKÓW, dnia 27 marca 1908 r.

— POWIAT. KASA OSZCZĘD. w Krakowie odbyła wczoraj posiedzenie Wydziału pod przewod. prezesa dra Stefana Skrzyńskiego, wobec komisarza rządowego sekretarza Namiestnictwa p. Wikt. Rydla.

Dyrekcja przedkładając sprawozdanie za rok ubiegły, wykazała, że stan wkładek na 20.205 książeczek wynosił 22.902.199 kor. 11 hal.; procenty od kapitału wynosiły 136.560 k. 14 hal. Ogólny obrót kasowy przedstawia się w kwocie 73.186.269 kor. Pożyczek hipotecznych udzielono na 358 realności w kwocie ogólnej 3.430.500, wierzytelności hipoteczne z końcem roku wynosiły na 4383 realnościach 16.498.480 kor. Pożyczki na skrypty gminne 117.901 kor. Weksli pozostało z końcem roku 1906 w portfelu za 4.279.726. W ciągu r. 1907 eskontowano za 11.267.835 kor., upłacono za 11.639.722 kor., pozostało zatem z końcem r. 1907 za 3.907.839 kor. Ogólny zysk z normalnych obrotów Kasy wyniósł 130.623 kor. 14 h. Fundusze rezerwowe z końcem roku sprawozdawczego wynosiły 897.100 kor. 79 hal.

Po przyjęciu sprawozdania do wiadomości, na wniosek p. Wacława Anczyca, udzielono Dyrekcji absolutorium i dokonano rozdziału datków z czystego zysku na cele użyteczności publicznej i humanitarne.

Mianowicie przyznano: 1) na szpital OO. Bonifratrów 1000 k., 2) dla krakowskiego Towarzystwa oświaty ludowej 500 k., 3) na zakupno książeczek na nagrody pilności dla uczniów i uczennic szkół ludowych w powiecie krakowskim 300 k., 4) na ochronkę w Łobzowie 500 k., 5) na duchowne seminarjum diecezjalne 600 k.. 6) na Tow. bursy dla synów nauczycieli szkół ludowych 500 k, 7) na roboty publiczne w powiecie krakowskim celem zapewnienia ludności zarobku 6000 kor., 8) na zakład głuchoniemych we Lwowie 300 k., 9) dla Towarzystwa opieki weteranów z 1864 roku 300 kor., 10) na zakład pani Żurowskiej na zaniedbanych dziewcząt 500 k., 11) dla straży pożarnych w powiecie 700 k., 12) na zakład X. Siemaszki dla zaniedbanych chłopców 200 k., 13) na wiercenie studzien w powiecie krakowskim ze zdrową wodą 1000 k., 15) nakładowy jubileuszowy fundusz cesarski dla ochronek 10000 kor., 15) na lecznicę dla dzieci skrofulicznych w Rabce 300 k., 16) na ochronkę w Grzegórzkach 400 k., 17) na ochronkę w Bieńczycach 400 k., 18) dla stowarzyszenia Rad opiekuńczych nad zaniedbanemi dziećmi 500 k. 19) na polski Związek katolickich uczniów rękodzielniczych 300 kor. — Razem 24.800 kor.

Wydział w miejsce dra Stefana Skrzyńskiego wybrał dyrektorem p. Władysława Fischera, a zastępcą p. Jana Gepperta.

— WIECZÓR KOŚCIUSZKOWSKI, „Czytelnia Katolicka Polska w Krakowie" urządza ku uczczeniu rocznicy bitwy Racławickiej W i e c z ó r m u z y c z n o - w o k a l n y. Uroczystość odbędzie się w lokalu Czytelni (Ulica Sienna l. 5, parter) w niedzielę dnia 5 kwietnia o godz. 6 wieczór. Na zajmujący program złoży się: słowo wstępne prezesa Towarzystwa Dra. K. Lubeckiego, odczyt prof. E. Kozłowskiego, śpiew Chóru Związkowego i t. d. Wieczór zapowiada się jako bardzo interesujący.

— KLUB SŁOWIAŃSKI zaprasza członków swoich na odczyt prof. Franc. Bylickiego „Twórczość muzyczna polska na tle słowiańskiem„ w niedzielę 29 b. m. o godz. w pół 6 (Floryańska, 28). Członkowie mogą wprowadzać gości i panie.

— ZTOWARZYSTWA TECHNICZNEGO. We wtorek, dn. 31 marca o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w domu własnym, przy ul. Straszewskiego pod l. 28., na II piętrze, doroczne walne zgromadzenie Towarzystwa technicznego. Na porządku obrad: odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia, sprawozdanie Zarządu, sprawozdanie komisji lustracyjnej, sprawa dopłaty za „Przegląd Techniczny", uchwalenie budżetu na rok 1908, wybór prezesa, wiceprezesa, członków Zarządu, komitetu redakcyjnego, komisji lustracyjnej, Sądu Towarzystwa.

— KRAK. TOW. CHOWU DROBIU, GOŁĘBI i KRÓLIKÓW, odbyło dn. 24 marca nadzwyczajne posiedzenie Wydziału, na którem przyjęto kilkunastu nowo zgłoszonych członków, sprawozdanie z próbnej karmy dla kur i wagi jaj trzech ras kur,—przyczem skonstatowano, że jajo naszej polskiej „Zielononóżki" waży 45 gr., „Plymuth Roks" 85 gr., a „Minorki" 72 gr. Dalej wniesiono podanie do Magistratu miasta Krakowa, z prośbą o wydanie zarządzenia, by odtąd jaja sprzedawano na wagę, nie na liczbę. Uchwalono odbić kilkaset tablic graficznych, przedstawiających wartość jajowo-mięsną wszystkich ras kur. W dalszym ciągu posiedzenia uzupełniono Wydział przez kooptację; następnie Wydział upoważnił jednego z członków do udania się w pobliskie wsie Krakowa celem wzmocnienia akcji—i uchwalił odczyty o hodowli na dzień 12, 26 kwietnia, 10 i 24 maja b. r.

Członek Wydziału p. Schenker ofiarował bezinteresownie parcelę i zabudowania celem założenia zarodowego kurnika i królikarni.

— Z ŻYCIA MŁODZIEŻY. W niedzielę dnia 29 b. m. o godz. 11 rano odbędzie się w Kółku Slawistów poranek literacki, na którym p. J. Węgrzyn art. dram. odczyta poemat dramatyczny W. Korolewicz „Pod piramidami", zaś p. J. Denker odczyta „Hymn tęsknoty". Wstęp dla gości 20 hal. — Odczyt odbędzie się w Uniwersytecie, sala 39 I p.

— KONCERT LUDOWY. Z powodu niedyspozycyi p. Adama Ludwiga, IV koncert ludowy odbędzie się nieodwołalnie dnia 5 kwietnia br., z niezmienionym programem.

— ZYGMUNT SZWARCENTEIN, którego koncert odbędzie się w sali Starego teatru w piątek dnia 3 kwietnia br. wraca z Lipska, gdzie grał dwukrotnie z towarzyszeniem słynnej orkiestry lipskiej i obudził ogromne zainteresowanie. Krytyka lipska jednogłośnie uznała w nim niepospolitego skrzypka, wróżąc mu świetną przyszłość.

Akompaniować będzie p. Bol. Wallek Walewski.

Bilety sprzedaje księgarnia S. A. Krzyżanowskiego.

— WOZY TRAMWAJOWE do PARKU JORDANA rozpoczną kursować we środę dn. 1 kwietnia. Wozy te kursować będą jak zazwyczaj z Rynku gł. od budki stacyjnej, wzdłuż linii A-B, ulicą Szewską, Podwale, Wolska i Błoniami od godziny 7 rano do godziny 9 wieczorem.

— OSTRZEŻENIE PRZED EMIGRACYĄ Biuro koresp. donosi: Gospodarczy rozwój kolonii w Brazylijskim stanie Parana, w drugiej połowie roku 1907, z powodu ogromnych mas szarańczy, spowodowany temi spustoszeniami był gorszy. Ze względu na tak złe gospodarcze położenie w Paranie, należy usilnie zawsze jeszcze przestrzedz przed emigracyę do Parany.

— HOJNY ZAPIS. Zmarła dn. 24 września 1907 r. Lucyna z Matuszewskich Wiązownicka, zapisała 27.000 koron na ubogich miasta Krakowa. Profesor dr. Przemysław Pieniążek, jako egzekutor testamentu złożył dziś tę sumę na ręce prezydenta m. dra Leo, zawiadamiając prezydjum, że w myśl intencji spadkodawczyni, przeznaczone są odsetki na opędzenie kosztów utrzymania i wychowania opuszczonych dzieci w Zakładzie wychowawczym w Pawlikowicach.

Legat ten ma być osobno przez Gminę administrowany.

— SKŁADKI. P. A. H. złożył w Administracyi naszego dziennika 3 kor. na czesne dla biednego ucznia VII kl. gimn.

— † NEKROLOGIA. Karolina Minasowiczowa, żona komisarza krakowskiej Dyrekcji policji — zmarła dziś, dnia 28 marca przed południem.

Kalendarzyk niedzielny.

W niedzielę d. 29 marca:

Teatr miejski: popołud. „Zażarty automobilista" wiecz. „Car Samozwaniec."

„Sokół" krakowski, Koncert popularny.

Pałac sztuki, w południe losowanie dzieł sztuki za r. 1907.

Ze Stowarzyszeń: wieczór dla młodzieży w Eleuterji.

Wieczorek wokalno-muzykalny i zebranie towarzyskie w „Związku Akadem." ul. Sławkowska 11.

Walne Zgrom. Tow. Ubezp. Urzęd. Pryw. o godz. 3 po poł.

Koncert wieczorem w sali Starego Teatru.

Teatr Kineton: Cztery przedstawienia kinematograficzne.

Cyrk Edison: Dwa przedstawienia kinematograficzne.

Chromofotoskop: „Pol. Rosja".

— KATOLICKI ZWIĄZEK SZKOLNY Niemców austryackich, zostający pod protektoratem następcy tronu, arcyks. Franciszka Ferdynanda, liczy — jak to na onegdajszem jego walnem zgromadzeniu stwierdzono — przeszło 82 tysiące członków. W ostatnim roku przystąpiło do Związku 15,000 nowych człon-

ków. Walne zgromadzenie uchwaliło wyrazić nuncjuszowi podziękowanie za jego protest przeciw broszurze Wahrmunda, nadto uchwaliło rezolucje za równouprawnieniem studentów katolickich na uniwersytetach i za popieraniem katolickiej prasy. W zgromadzeniu brali udział oprócz następcy tronu, arcyksiążęta Fryderyk, Eugeniusz, kilka arcyksiężnych, minister Ebenhoch, prezydent ministrów bar. Beck, ministrowie Bienerth, Fiedler, Marchet i Korytowski, kardynał wiedeński Gruscha i kilku biskupów niemieckich. Zgromadzenie oświadczyło wreszcie swą radość z powodu wydania przez Papieża Piusa X encykliki o modernizmie i omówiło zarysy wielkiej organizacji katolików świeckich całej Austrji.

— GROZNY POŻAR. Z Petersburga telegrafują: Przy pożarze, który wybuchł ubiegłej nocy na ulicy Snoskow, zamieszkałej przez wielu robotników, zginęło w płomieniach 7 osób, a 20 odniosło rany.

Ze świata.

PRAWOSŁAWNI BAŁWOCHWALCY. Pisma rosyjskie notują, że w gubernji wiackiej, wraz z wydaniem ukazu tolerancyjnego, liczni mieszkańcy okazywać poczęli wyraźną chęć przejścia do bałwochwalstwa. „Ruskoje Słowo" powiada, że „całe wsie oświadczyły życzenie powrotu do wiary przodków". A wśród tych wsi są i takie, które wyznają prawosławie od lat dziesiątków.

Wśród nich szczególniej zdecydowani są Czeremisi, w powiecie jarońskim, a kult, do jakiego chcą wrócić nazywa się staroabrahamską religją, uznająca ofiary bezkrwawe i modlitwy w gajach brzozowych. Argumentem ich jest.

— Pradziadowie nasi tej religji się trzymali i wszystkiego mieli poddostatkiem.

Publicysta rosyjski, p. Rossow, woła z tego powodu rozżalony:

Przez lat sto ludzie wyznawali prawosławie, słuchali kazań, przyjmowali sakramenty, pełnili obrzędy i przez sto lat ich dusza nie została dotkniętą żadnym żywem słowem!

I opowiada następujące zdarzenie, z własnej praktyki życiowej.

— Lat temu ośm, zdarzyło mi się być wśród innorodców bugulmińskiego powiatu gubernji samarskiej. Głód tam panował straszliwy, jako następstwo nieurodzaju. Miejscowi Czuwasze, poganie, poczęli przyjmować prawosławie. Bardzo to radowało popów. Zapytałem tedy mi[ę]dzy owych chłopów: „Dlaczego oni zmieniają religję"? Dowiedziałem się, że dla czysto materjalnych korzyści. Nawrócony na prawosławie bałwochwalca, otrzymuje 10 rubli, jako zachętę i pomoc. Był głód. I on dokonywał dzieła nawrócenia. Ale pomimo tego nawrócenia pozostali nadal bałwochwalcami. Jedynym skutkiem tej propagandy prawosławia były nagrody dla popów za ich gorliwość.

— TAJEMNICZE SAMOBÓJSTWO. Wczoraj donosiliśmy w telegramach o samobójstwie niejakiego bar. Ehrenburga, który rzucił się na bruk z okna 3 piętra Hotelu Georgea. Dzienniki lwowskie przynoszą o samobójstwie tem następujące szczegóły:

Bar. Ehrenburg zajechał do hotelu George'a w czwartek popołudniu i napisał na karcie meldunkowej, iż przyjeżdża z Wiednia. Tymczasem wśród papierów jego znaleziono paszport jego (wystawiony niedawno w Wiedniu), z którego okazuje się, że powracał on właśnie z Kijowa. W kieszonce kamizelki znaleziono także kupiony w Kijowie bilet bezpośrednio aż do Wiednia. Na stole w pokoju hotelowym, który zajmował śp. Ehrenburg leżał list napisany w ostatniej chwili przed rozpaczliwym krokiem. List ten nie był osuszony bibułą, tak, że mokre pismo po złożeniu kartek zupełnie się zamazało i można odczytać tylko małą część listu napisanego po niemiecku. Opiewa ona: „Ich schwoere bei Gott, dass ich unschuldig bin und unwissendes Opfer eines russischen Pristaws geworden bin. Ich wusste frueher von nichts und jezt habe ich von Burley"... (Przysięgam na Boga, że jestem niewinny i nieświadomie padłem ofiarą rosyjskiego prystawa. Przedtem nic nie wiedziałem, dopiero teraz od Burleja"...) Dalsze słowa listu są zupełnie zamazane i odczytać ich niepodobna. Nie zamazało się tylko postscriptum następujące: „Mehreres im der schwarzen Tasche" („Więcej w czarnej torbie"). Policya więc natychmiast otworzyła tę czarną torbę i znalazła tam 1100 rubli, a osobno zawinięty w papier 59 rubli. Oprócz tych pieniędzy był w torbie notes zapisany prawie cały i plik aktów. Z pobieżnego przejrzenia tych papierów okazało się, że bar. Ehrenburg pochodził z rodziny kurlandzkiej, urodził się w Pradze, a mieszkał stale w Wiedniu. W ostatnich czasach wyjeżdżał do Rosyi, gdzie czynił starania o objęcie spadku po bawym bracie Iwanowiczu Ehrenburgu. Spadek ten składał się w głównej części z dóbr Andrejówka.

Wśród papierów znaleziono po rosyjsku i po niemiecku spisany kontrakt między bar. Ehrenburgiem a owym Burlejem, którego nazwisko wspomiał zmarły w liście napisanym w ostatniej chwili. W owym kontrakcie obowiązuje się Burlej przeprowadzić całą sprawę spadkową bar. Ehrenburga, w zamian za co ma otrzymać 5 procent od wartości spadku. Oprócz tego kontraktu było pokwitowanie Burleja, w którem potwierdza, że otrzymał od barona Ehrenburga 11.000 rubli. Pod tem pokwitowaniem znajduje się dopisek ręką zmarłego. „Im October habe ihm noch gegeben 1.700 und 2000 Rubel". (W październiku dałem mu jeszcze 1700 i 2000 rubli.) Kto jest ów Burlej, niewiadomo. W notesie bar. Ehrenburga, zapisanym rachunkami, figurują jakieś nazwy przy których napisane jest „Bath Burley" (radca Burley). Na końcu kilku rachunków w owym notesie znajduje się uwaga: „Mir fehlen also neber 30 000 Kronen". (Brakuje mi więc z górą 30.000 kor.)

Z innych znalezionych w owej torbie papierów wynika, że bar. Ehrenburg miał zdeponowanych w jednym z banków wiedeńskich 4000 kor. a w jednym z banków kijowskich 29.000 rubli. Dość znaczne sumy sa mu winni jakiś dr. Łapa jec i dr Koicz w Wiedniu.

Co było powodem samobójstwa bar. Ehrenburga dotąd niewiadomo. Przypuszczenia na temat jakichś powodów politycznych są wykluczone. Zdaje się raczej, że padł on w Rosyi ofiarą oszustwa, które go zrujnowało majątkowo.

Telegramy.

KOMISYA BUDZETOWA

WIEDEN. Komisja budżetowa rozpoczęła dzisiaj obrady nad etatem ministerstwa sprawiedliwości. Referent Głąbiński podnosi, że zarząd ministerstwa sprawiedliwości powinien się o to starać, aby w sądach trzymano się ściśle swego zakresu urzędowego i aby organa nadzorcze ministerstwa nie wywierały jakiegokolwiek wpływu na sędziów. Dalej należałoby zerwać zasadniczo z systemem przydzielenia sędziowskich urzędników do służby w prokuratoryi.

Od czasu nowej organizacji sądów nie został, jak wykazuje przedłożony wykaz, żaden nowy sąd obwodowy utworzonym. W toku znajduje się utworzenie budującego się właśnie sądu obwodowego w Czortkowie.

Mowca sądzi, że minister sprawiedliwości nie natrafi na zbyt wielkie trudności finansowe, jeżeli w najbliższym czasie przystąpi do szybkiego utworzenia koniecznych sądów w celu polepszenia stosunków awansu urzędników sądowych w wyższych klasach rangi w duchu życzeń „zjednoczenia sędziów", jakoteż do uregulowania płac auskultantów i wyżej kwalifikowanych oficjantów sądowych.

Sprawozdawca prosi o przyjęcie etatu ministerstwa sprawiedliwości.

Omawiając stosunki personalne urzędników sądowych, sędziów i sług zaznacza mowca, że mimo dość znacznego polepszenia, jakie nastąpiło przez ostatnie uregulowanie, głosy niezadowolenia w służbie sprawiedliwości nie ustają z powodu złych stosunków awansu w wyższych klasach rangi i panującego systemu płac.

Następnie omawiał mowca obszernie zarząd sądownictwa w poszczególnych królestwach i krajach. Co się tyczy Galicyi i Bukowiny mówił referent, że tam zawsze jeszcze 35.2 proc. wszystkich procesów załatwia się w terminie ponad rok wynoszącym, a w tem 4·6 proc. w terminie więcej niż dwuletnim. Jedna z najgłówniejszych przyczyn przewlekania procesów w krajach zakarpackich leży w tem, że zamierzone z powodu nowej organizacyi sądów przed 10 laty, utworzenie kilku nowych sądów obwodowych jak w Czortkowie, Jarosławiu, Żółkwi, Bochni ewentualnie także w Nowym Targu i Mielcu, jakoteż szeregu sądów państwowych do dnia dzisiejszego nie zostało przeprowadzonem. W tym kierunku została przez komisję budżetową i przez Izbę posłów w r. 1902 uchwalona rezolucja, wzywająca rząd do najszybszego aktywowania, względnie utworzenia nowych sądów obwodowych i powiatowych.

WYPADEK AERONAUTY.

PARYZ. Aeronauta Farmann wypadł podczas wczorajszego wzlotu ze swego aerostatku i doznał kilku lekkich obrażeń.

POLICJA w ZMOWIE z OSZUSTEM.

PARYZ. Podczas rewizji w biurze Rochetta znaleziono list, z którego wynika, że Rochette od dłuższego czasu otrzymywał od pewnego inspektora policji informacje o doniesieniach i śledztwie przeciw niemu. Inspektora owego usunięto.

WYBUCH FABYKI PROCHU.

DIJON. Z miejscowości Poudrerie des Vosges donoszą, że tamtejsza rządowa fabryka prochu wyleciała w powietrze. Wydobyto zwłoki 1 człowieka. Szczegółów dalszych brak.

TRZĘSIENIE ZIEMI w AMERYCE SRODKOWEJ.

SANCT THOMAS. (Posiadłości duńskie w Indjach wschod.) Wczoraj wieczorem odczuto tu trzęsienie ziemi, które jednakże nie wyrządziło poważnej szkody.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. Drukarnia „Głosu Narodu" w Krako wie pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.